

Kulminacja „Marszu o Godność” w Madrycie

23 marca 2015

„Chleba, pracy i dachu nad głową” – było jednym z haseł „Marszu o Godność” w Madrycie 21 marca. Protest poparło 300 organizacji, związków zawodowych i partii politycznych. Jego uczestnicy domagali się od rządu zakończenia polityki oszczędnościowej i zapowiadali, że w przeciwnym wypadku w październiku zorganizują strajk generalny.

Robotnicy, nauczyciele, lekarze, bezrobotni, emeryci i rodziny, w tym ta, którym banki odebrały mieszkania – wszyscy przemierzyli centrum Madrytu i spotkali się na Plaza de Colón. Niektórzy od dwóch dni uczestniczyli w marszu gwiazdzistym, którego dziewięć kolumn spotkało się w stolicy Hiszpanii i wspólnie rozpoczęło manifestację. Inni dojechali pięciuset autobusami. – Odbiera się tym, którzy nie przyczynili się do powstania tego kryzysu, a winni napełniają sobie kieszenie pieniędzmi – powiedział jeden z uczestników marszu.

Protestujący przeciwko bezrobociu, korupcji i prywatyzacji nieśli flagi republiki, a wiele widniejących na transparentach haseł wymierzonych było w porozumienie o Transatlantyckim Partnerstwie Handlowym i Inwestycyjnym (Transatlantic Trade and Investment Partnership – TTIP), które ma służyć realizacji interesów wielkich korporacji kosztem m.in. zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców Europy.

Jak podała strona www.revolution-news.com, co najmniej 17 osób zostało aresztowanych, a niektóre z nich – pobite przez policję. Około 50 osób zostało zatrzymanych, a następnie wypuszczonych.

Zapowiadany przez demonstrantów strajk generalny odbędzie się 22 października. Jeśli polityka rządu się nie zmieni, w tym dniu staną nie tylko zakłady pracy, ale też będą bojkotowane

sklepy, banki i publiczne środki transportu.

Autorstwo: jkl

Źródło: [Lewica](#)